

ANNA MATYSIAK (RED. NAUK.)  
„NOWE WZORCE FORMOWANIA  
I ROZWOJU RODZINY W POLSCE.  
PRZYCZYNY ORAZ WPŁYW NA ZADOWOLENIE  
Z ŻYCIA”

WYDAWNICTWO NAUKOWE SCHOLAR,  
WARSZAWA 2014,  
STRON 226

Co wiemy o rodzinie w dobie gwałtownych przemian społecznych? Wiemy, że zachodzą zmiany w tej stabilnej, jak się dotąd wydawało, formie życia jednostek. Ale jakie to są zmiany, jak można je udokumentować? Czy praca pod redakcją Anny Matysiak może zaspokoić potrzebę posiadania wiedzy z tego obszaru? Zrozumiałe, że odpowiedź musi być zawężona do charakteru zebranych danych, stąd też muszę zaznaczyć, że zakres prowadzonych tutaj poszukiwań nastawiony był na poznawanie współczesnego procesu formowania się i rozwoju rodziny w powiązaniu z poszukiwaniem ich przyczyn. Wprawdzie na recenzowaną pracę składa się 9 rozdziałów (w tym wstęp i zakończenie) opracowanych przez różnych autorów, to jednak tworzą one spójną całość, gdyż mieszczą się w przyjętym tytule publikacji. Omawiana w rozdziałach tematyka przedstawia dosyć szeroki wachlarz tematów, co może zwiększyć tylko zainteresowanie pracą, bo pozwala na indywidualne znalezienie zagadnienia, które właśnie znajduje się w polu uwagi odbiorcy. Rozdziały bazują na realizowanych projektach badawczych z lat 2010–2013, w którym uczestniczyły ich autorki. Obszary tematyczne tworzące publikację dotyczą: tworzenia związków nieformalnych, rodzicielstwa z punktu widzenia decyzji o powiększaniu rodziny oraz formy związku (czy jego braku), rodzicielstwa z punktu widzenia aktywności zawodowej kobiet, rozpadu związków małżeńskich.

O czym zatem traktują poszczególne rozdziały? Szerzej zwrócę uwagę tylko na niektóre. Anna Matysiak i Monika Mynarska podejmują w rozdziale 2 „Urodzenia w kohabitacji: Wybór czy konieczność?” kwestię urodzeń w związkach nieformalnych. Dane uzyskane z przeprowadzonych badań mówią o skłonności do zawierania małżeństwa w przypadku ciąży, co zdaniem Auterek potwierdza, iż nadal małżeństwo jest uważane za podstawowe miejsce wychowywania dziecka, a sama kohabitacja „ma charakter związku zawieranego na próbę” (s. 34). Nieformalizowanie związku

mimo ciąży/urodzenia dziecka ma swoje trzy przyczyny – jakość związku, przeszkody prawne, przeszkody subiektywne. Uwagę zwraca ta ostatnia grupa przyczyn. Wynikają one np. z poczucia, że formalizacja skomplikowałaby sytuację osobistą, z powodu niskich dochodów pary, wcześniejszych doświadczeń dotyczących związków. Autorki wykorzystują pojęcie ‘wzorca niedogodności’ czyli zespołu czynników przyczyniających się do posiadania dziecka w związkach nieformalnych. Ogólnie niższy poziom wykształcenia partnerów oraz powiązany z nim niższy status społeczno-ekonomiczny, gorsze możliwości zdobywania pieniędzy powodują wyższe ryzyko urodzenia pierwszego wspólnego dziecka w związku kohabitacyjnym. Ten wynik jest ważny, gdyż z badań wynika, że kobiety chciałyby małżeństwo zawrzeć. Autorki odwołując się do stadiów rozwojowych zjawiska kohabitacji Kathleen Kieran, określają, iż Polska jest na drugim etapie rozwoju tego zjawiska: częstotliwość występowania tych związków wzrasta, ale postrzegane są one przede wszystkim jako forma poprzedzająca małżeństwo, a więc są to na ogół związki kohabitacyjne bez dzieci.

Czy wszyscy dorośli chcą mieć dzieci? W literaturze zaczyna być zwracana uwaga na zjawisko bezdzietności z wyboru. Ten wątek podejmują Monika Mynarska, Anna Matysiak i Anna Rybińska w rozdziale 5 „Którędy do bezdzietności? Analiza ścieżek życia kobiet, które nigdy nie zostały matkami?”. Został oparty na badaniu jakościowym (wywiady) przeprowadzonym z kobietami mieszkającymi w mieście. Dostyc skomplikowana analiza historii życia kobiet pozwoliła na wyróżnienie sześciu kategorii/skupień prowadzących do bezdzietności kobiet. Autorki podważają przyjmowaną chętnie tezę, że bezdzietność jako zjawisko rozszerza się z powodu rosnącej skłonności kobiet do realizowania siebie w pracy zawodowej (robienia karier). Autorki stawiają tezę, że w Polsce bezdzietność jest głównie efektem niestabilnych związków. Same ścieżki życia kobiet okazują się być dostyc zróżnicowane.

Jaka jest rola rodziny w znaczeniu przekazywanych norm i wartości, czy zwiększa się ryzyko pozamałżeńskich urodzeń? Ten temat podjęła Anna Baranowska-Rataj w rozdziale 6 „Wpływ międzygeneracyjnych transferów norm na ryzyko urodzenia pozamałżeńskiego”. Uzyskane wyniki potwierdzają stosunkowo częste dostosowywanie własnych wyborów młodego pokolenia do oczekiwań społecznych, zwłaszcza tych związanych z religią i tradycją. Co to oznacza? Zwiększa się prawdopodobieństwo, że kobiety z takich tradycyjnych środowisk rzadziej zachodzą w ciążę, będąc w niesformalizowanym związku, a w przypadku zajścia w ciążę częściej zawierają małżeństwo przed urodzeniem się dziecka. Socjalizacja religijna w zachowaniach dotyczących prokreacji i zawierania małżeństw ma większe znaczenie dla kobiet niż mężczyzn. Jak widać, czynniki kulturowe takie jak przywiązanie do tradycji i religii mają nadal znaczenie dla procesów demograficznych w Polsce.

Jaką rolę odgrywa rodzina w życiu jednostek? Czy daje poczucie zadowolenia, szczęścia? Próbę odpowiedzi znajdujemy w rozdziale 8 autorstwa Anny Baranowskiej-Rataj i Anny Matysiak „Jak zachowania w zakresie formowania i rozwoju rodziny wpływają na zadowolenie z życia?”. Uzyskane wyniki ujawniają ewident-

nie pozytywny wpływ zawarcia związku małżeńskiego na poczucie szczęścia, efekt szczególnie silny w przypadku kobiet. Mniej jednoznaczny jest natomiast wpływ posiadania dzieci na poczucie szczęścia. Jeżeli jednak podnoszą poczucie szczęścia, to dotyczy ono urodzenia pierwszego dziecka, kolejne urodzenia nie zmieniają zadowolenia rodziców z życia. Autorki podkreślają, że uzyskane wyniki wskazują na fakt, że posiadanie rodziny podnosi Polkom i Polakom poczucie szczęścia, przy czym istotny jest tutaj fakt posiadania rodziny, a nie jej wielkość.

Uogólniając, recenzowana praca wpisuje się w nurt badań nad przemianami społecznymi, które odciskają swój wpływ na małżeństwie i rodzinie. Podjęta w niej tematyka bazuje na aktualnych zagadnieniach, które może już nie bulwersują społeczeństwa, ale wpisują się w życie społeczne w Polsce. Czy nie ma innych prac na ten temat? Są, ale badania też mają inny charakter i zakres. Wartość prezentowanego tutaj materiału jest niepodważalna z poznawczego punktu widzenia. Autorki komponują swoje rozdziały z dużą precyzją i dbałością o jakość przekazu. Posiadają szeroką wiedzę z zakresu podejmowanej tematyki, umiejętnie wplatają dane z innych badań i podstawy teoretyczne. Same opracowania danych zostały poddane szczegółowym analizom statystycznym, mają znamiona prób dochodzenia do łączenia zmiennych i tworzenia szczegółowej kategoryzacji. Socjologiczno-demograficzny obraz zmian, jaki otrzymuje czytelnik, prowokuje do własnych rozważań. Czy nie mam uwag krytycznych i dyskusyjnych? Mam, ale świadczą one tylko o pobudzającym do myślenia charakterze publikacji. W dobie - jak to niektórzy uważają 'kryzysu rodziny' - bardzo ważne są wnioski płynące z przedstawionych badań o nieustającym znaczeniu małżeństwa i jego wyższości nad związkami nieformalnymi oraz o znaczeniu rodziny dla jednostek. Kohabitacja (w Polsce) jako forma życia rodzinnego jest uznana przez Autorki za okres 'próbny', raczej poprzedzający małżeństwo niż za jego alternatywę. Ale też zwracają uwagę na tzw. syndrom/wzorec niedogodności powodujący wchodzenie i pozostawanie w związkach bez formalizacji (nawet gdy pojawia się dziecko). Jest pewnego rodzaju *novum* w ocenie zjawiska w polskiej literaturze. Dobrze byłoby jednak zwrócić na ten wniosek uwagę badaczy.

Materiał przedstawiony w publikacji jest źródłem dosyć obszernej wiedzy teoretycznej, rzetelnych opracowań i rozważań; z pewnością jest inspirującą lekcją dla czytelnika zainteresowanego zagadnieniem. Pokazują zmiany zachowań, gdy chodzi o formowanie się związków i ich znaczenie, odwołują się do badań i opracowań zagranicznych. W zakończeniu Anna Matysiak kreśli drugi wymiar znaczeniowy rezultatów analiz - praktyczny. Łącząc rzeczywistość społeczno-ekonomiczną, w jakiej przyszło w Polsce rozwijać się tym nowym trendom, Autorka pokazuje potrzeby, nad którymi polityka społeczna powinna się pochylić. Wszyscy je znamy - problemy z pracą zawodową (bezrobocie), w tym z jej utrzymaniem i uzyskaniem przez matki małych dzieci, problemy z łączeniem ról rodzinnych i zawodowych ale przede wszystkim wynikające z konieczności zapewnienia opieki dzieciom. Te same wnioski narzucają się z przedstawionych wyników analiz prowadzonych w dwóch innych rozdziałach (rozdział 4 „Praca kobiet a macierzyństwo:

rola poziomu wykształcenia i wykonywanego zawodu” autorstwa Anny Matysiak oraz rozdział 7 „Aktywność zawodowa kobiet a trwałość małżeństwa w zmiennych warunkach społeczno-instytucjonalnych” Marty Styrz i Anny Matysiak). Mimo, że te postulaty pojawiają się niemal zawsze, to dobrze, iż zwrócono na nie uwagę w kontekście prezentowanego materiału badawczego w recenzowanej pracy.

Recenzowana publikacja nie powinna przejść niezauważona, gdyż jest opracowaniem wartościowym i wnoszącym wiele spostrzeżeń, nawet chociażby takich tylko potwierdzających zjawiska, z odwołaniami do literatury zagranicznej, co pozwala na wyciągnięcie pewnych wniosków porównawczych.

*Prof. dr hab. Anna Kwak*  
Instytut Stosowanych Nauk Społecznych  
Uniwersytet Warszawski